



KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW NSZZ SOLIDARNOŚĆ

» STRONA 3



KRÓTKO

Pracownicy handlu też będą świętować

» **PO INTERWENCJI SOLIDARNOŚCI** Senat przyjął poprawkę do ustawy o święcie narodowym z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Dzięki poprawce dniem wolnym od pracy 12 listopada będą się mogli cieszyć również pracownicy handlu. – Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której parlament ustanawia dzień wolny po to, aby Polki i Polacy mogli świętować 100. rocznicę odzyskania niepodległości, a jednocześnie wyklucza z tego wspólnego świętowania ponad milion pracowników handlu. Bardzo dziękuję senatorom, którzy głosowali za tą poprawką – powiedział Alfred Bujara, szef handlowej Solidarności. Zgodnie z treścią poprawki przyjętej przez Senat, 12 listopada 2018 roku będą obowiązywały zasady dotyczące ograniczenia handlu analogiczne do obowiązujących w niedziele i inne dni świąteczne. Pierwotny projekt przyjęty w ekspresowym tempie przez Sejm zawierał zapis, zgodnie z którym dzień wolny od pracy 12 listopada nie miałby dotyczyć pracowników branży handlowej. O zmianę tego zapisu apelowała do Senatu m.in. Komisja Krajowa NSZZ Solidarność.

AND

Ogłoszenie

Pomóż Martynce

Córka naszego kolegi z Solidarności 4-letnia Martynka Kaczmarek z Rybnika-Chwałowic walczy o życie z jednym z najbardziej złośliwych i śmiertelnych nowotworów o nazwie neuroblastoma.

Po półrocznym leczeniu w ośrodkach w Katowicach, w Krakowie i we Wrocławiu okazało się, że dalsze skuteczne leczenie w naszym kraju jest niemożliwe. Martynce swoją pomoc zaoferowała klinika Greifswald w Niemczech. Niestety koszt tej nowoczesnej terapii (chemioterapia połączona z immunoterapią) to około 1,6 mln zł. Dla rodziców dziewczynki to kwota astronomiczna. Nie są w stanie sami zbierać tak ogromnej sumy, a czasu mają coraz mniej. Potrzebna jest solidarność i wsparcie wielu ludzi. Nawet niewielkie kwoty, ale wpłacone przez odpowiednią dużą grupę ludzi dobrej woli, pozwolą rodzicom Martynki zebrać wymaganą przez klinikę sumę.

Apelujemy do wszystkich członków śląsko-dąbrowskiej Solidarności, wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie. I Martynka, i jej rodzice wierzą, że z Waszą pomocą dziewczynka będzie mogła dorastać jak inne dzieci – bez ciągłego bólu, strachu i szpitali. Z góry dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli.

Pomoc Martynce można dokonując wpłaty na konto:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym "Kawałek Nieba" Santander Bank

31 1090 2835 0000 0001 2173 1374

Tytułem: **"1853 pomoc dla Martynki Kaczmarek"**

Wpłaty zagraniczne – foreign payments to help Martynka:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym "Kawałek Nieba"

PL31109028350000000121731374

swift code: WBKPLP

Santander Bank

Title: **"1853 Help for Martynka Kaczmarek"**

Aby przekazać **1% podatku** dla Martynki należy w formularzu PIT wpisać **KRS 0000382243** oraz w rubryce 'Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1%' wpisać: **"1853 pomoc dla Martynki Kaczmarek"**



W KILKU słowach...

Dominik Kolorz,
przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Wybory samorządowe na każdym szczeblu przeistoczyły się w partyjny plebiscyt

Słuchając wypowiedzi polityków podczas wieczoru wyborczego, można było odnieść wrażenie, że wszyscy wygrali wybory samorządowe. Rzeczywistość nie jest jednak tak optymistyczna. Wybory do samorządu powinny być tymi wyborami, które są najbliższe obywateli. W nich decydujemy nie o tzw. wielkiej polityce, ale o tym, jak będą funkcjonowały nasze małe ojczyzny w najbliższych latach. Dlatego też w wyborach samorządowych najważniejszy powinien być człowiek, właściwy, kompetentny kandydat. Niestety propaganda partii politycznych sprawiła, że te wybory po raz kolejny przeistoczyły się w plebiscyt: kto jest za PiS-em, a kto za Platformą. I niestety obywatele po raz kolejny dali się na tę propagandę nabrać. W wielu miejscach nie chodziło o to, kto jest najlepszym kandydatem na wójta czy prezydenta miasta, kto będzie naj-

lepiej reprezentował obywateli w sejmiku wojewódzkim, ale o to czy dany kandydat jest z takiej lub innej partii politycznej. Z przykrością trzeba przyznać, że apel śląsko-dąbrowskiej Solidarności, aby w wyborach samorządowych głosować na konkretne osoby, a nie partyjne szyldy, nie zadziałał.

Obywatele nie posłuchali też naszego apelu, aby podczas głosowania brać pod uwagę prostą prawdę, że władza na każdym szczeblu działa najlepiej, gdy jest co jakiś czas zmieniana, gdy dochodzi do wymiany elit. Jestem bardzo zaskoczony niektórymi wynikami wyborów na prezydentów miast w naszym regionie. Gdy rozmawiało się z mieszkańcami tych miast, mówili, że przyszedł czas na zmianę, że trzeba postawić na kogoś innego, bo obecny prezydent przez całą kadencję nie zrobił praktycznie niczego. Natomiast po

ogłoszeniu wyników wyborów okazało się, że ci „starzy prezydenci” wygrali już w pierwszej turze. Jednak to w dużej mierze jest również skutkiem zawłaszczenia wyborów samorządowych przez partie polityczne i ich propagandę.

Z kolei jeśli chodzi o Sejmik Województwa Śląskiego, dobrą wiadomością jest to, że nie będą już w nim zasiadać przedstawiciele Ruchu Autonomii Śląska. Niestety to jedyna dobra wiadomość. Po wyborach w sejmiku mamy do czynienia z sytuacją patową. Bez względu na to, jaka powstanie koalicja, będzie ona dysponowała bardzo chwiejną jednoosobową większością. W tej sytuacji polityczne targi i partyjne interesy mogą po raz kolejny wziąć górę na tym, do czego sejmik został powołany, czyli do dbania o mieszkańców naszego województwa.

NOT. ŁK

CHODZI O TO zwłaszcza...

No i skończyło się nam święto demokracji. No prawie skończyło, bo w części miast i gmin będziemy mieli jeszcze poprawiny. Jedni świętują zwycięstwo, drudzy zresztą też, choć już wiadomo, że winni tego zwycięstwa zostaną surowo ukarani. Po jednej stronie chwalą się poparciem wielkomiejskiego elektoratu, po drugiej powtarzają, że w wielkich miastach mieszka tylko 15 proc. obywateli naszego kraju. Ja z kolei jestem w tej części społeczeństwa stanowiącej, jak przypuszczam, znacznie więcej niż 15 proc., która po wyborach ma poczucie, że po raz kolejny ktoś zabawił się moim kosztem, udając, że to właśnie dla mnie cała ta zabawa jest organizowana. Znow mam wrażenie, że zostałem ograny w grze, w której w mojej talii kart były same dwójki, a na mojej kostce do gry wyłącznie pola z jedną kropką.

Naprawdę chciałem, żeby było inaczej. Dołożyłem wszelkich starań, żeby wybrać świadomie, zaznaczyć długopisem w lokalu wyborczym tego, kto na to zasłużył. Przeczytałem od deski do deski cały stos ulotek kandydatów i kandydatek. Przystawałem przy każdym plakacie wyborczym, a jadąc samochodem zwracałem przy każdym billboardzie, narażając się na gniew i pomstowanie innych kierowców.

Z plakatów i billboardów dowiedziałem się, że kandydatka z partii „a” jest ładniejsza od kandydatki partii „b”. Względnie ma zdolniejszego grafika, który wysykiwał jej ładny plakat. Spozstrzegłem też, że część kandydatów postarzała się znacznie od ostatnich wyborów, a inni nie postarzeliby się wcale, choć głównie dlatego, że użyli na plakacie tego samego zdjęcia, co 4 lata wcześniej.

W ulotkach i na stronach internetowych kandydatów było nieco więcej niż zdjęcie, nazwisko i partyjne logo, ale za to wszędzie w zasadzie to samo. Kandydaci jak jeden mąż obiecali mi obniżyć w moim mieście bezrobocie, zbudować nowe żłobki, przedszkola i ścieżki rowerowe, odbudować potęgę klubów sportowych i zaopiekować się



Foto: TSD

Po raz kolejny ktoś zabawił się moim kosztem, udając, że to właśnie dla mnie cała ta zabawa jest organizowana.

starszymi mieszkańcami. Dla każdego coś dobrego. Niestety żaden z nich nie napisał, jak i za co zamierza to zrobić.

Wszystkie te obietnice, postulaty i deklaracje były tak naprawdę tylko na alibi. To samo pewnie obiecywali kandydaci w Katowicach, Gdańsku, Poznaniu czy Suwałkach. Nie miało to żadnego znaczenia. Liczyło się tylko, czy obok zdjęcia i nazwiska jest takie czy inne partyjne logo. Całe moje czynne prawo wyborcze zostało sprowadzone, wbrew mojej woli, tylko do tego i niczego więcej. Co gorsza lokalne komitety ochoczo przystąpiły do tej gry i dostosowały się do tej obrzydliwej sztancy.

W teorii miałem oddać głos na radnego czy prezydenta mojego miasta. Miałem i chciałem zagłosować na człowieka, który wie, w jakiej piekarni w moim mieście sprzedają najsmaczniejszy chleb i którą jechać, gdy główna ulica w centrum stoi zakorkowana. Zamiast tego wszyscy kandydaci zbiorowym wysiłkiem przyczynili się do tego, że mój wybór został ograniczony wyłącznie do pana Kaczyńskiego, pana Schetyny oraz kilku lokalnych kandydatów, o których dowiedziałem się tylko tego, że nazywają się inaczej i mają inne logo. Więcej o sobie nie próbowali i chyba nie chcieli mi powiedzieć.

W moim mieście będzie druga tura wyborów prezydenckich. Pewnie wezmę w niej udział i wrzucę kartkę do urny. Nie wiem, kto wygra drugą turę. Ja przegrałem już w pierwszej, zanim poszedłem do lokalu wyborczego.

TRZECI Z CZWARTĄ:)

Komunikaty

UWAGA

Drodzy Czytelnicy, informujemy, że następny numer Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego ukaże się w czwartek 8 listopada.

Redakcja TSD

Piotr Duda został wybrany przewodniczącym NSZZ Solidarność na kolejną kadencję podczas XXIX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ Solidarność w Częstochowie. Delegaci wybrali też członków nowej Komisji Krajowej związku oraz przyjęli uchwałę programową wyznaczającą strategiczne cele NSZZ Solidarność na najbliższe lata.

XXIX Krajowy Zjazd Delegatów

Piotr Duda uzyskał poparcie 248 spośród 267 delegatów, którzy wzięli udział w głosowaniu. Nie miał kontrkandydata. – Delegaci obdarzając mnie takim zaufaniem, pokazali, że kadencja, która jest za nami, była kadencją dobrą dla całej Solidarności. Swoją codzienną pracą chcę pokazywać, że zasługuję na poparcie delegatów i wszystkich członków związku – powiedział po ogłoszeniu wyników wyborów przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Obecna kadencja będzie dla Piotra Dudy trzecią, w której kieruje pracami Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. Jej szefem został w 2010 roku. Wcześniej, w latach 2002-2010 był przewodniczącym śląsko-dąbrowskiej Solidarności.

Obrady XXIX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ Solidarność w Częstochowie rozpoczęły się 25 października. Gośćmi pierwszego dnia KZD byli m.in. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, wicepremier Beata Szydło oraz minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Solidarność sprawuje kontrolę
Prezydent Andrzej Duda w swoim wystąpieniu wskazał, że tegoroczny Krajowy Zjazd Delegatów Solidarności ma szczególne znaczenie w kontekście przypadającej w tym roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Prezydent podziękował Solidarności za historyczną rolę, jaką związek odegrał w najnowszej historii Polski, ale również za obecną działalność związku. – Jako ruch ludzi pracy sprawujecie kontrolę nad tym, czy państwo polskie i polska władza funkcjonuje w sposób właściwy – powiedział Andrzej Duda.



Foto: TSD

Wicepremier Beata Szydło podkreśliła, że program realizowany od trzech lat przez rząd Prawa i Sprawiedliwości jest w znacznej części owocem spotkań i rozmów z przedstawicielami Solidarności. – Bardzo często wasze krytyczne spojrzenie, wasze uwagi pomagają nam utrzymać się w tych ryżach, które przyjęliśmy w 2015 roku, by wypełnić to wielkie zobowiązanie wobec Polaków. Za to również dziękuję – mówiła wicepremier Beata Szydło.

Z kolei minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska podziękowała Solidarności za prospołeczne projekty przygotowane przez związek, w tym w szczególności za ustawę o ograni-

czeniu handlu w niedziele oraz inicjatywę dotyczącą obniżenia wieku emerytalnego. Wskazała również na wiele korzystnych dla pracowników rozwiązań, które udało się wypracować wspólnie z NSZZ Solidarność w ramach Rady Dialogu Społecznego. Wśród nich wymieniła m.in. wprowadzenie minimalnej stawki godzinowej czy likwidację tzw. „syndromu pierwszej dniówki”.

Nowa Komisja Krajowa

25 października delegacji dokonali wyboru członków Komisji Krajowej Solidarności na nową kadencję. Wśród nich znalazło się 14 przedstawicieli Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność. Komisja

Krajowa jest władzą nadrzędną wobec zarządów regionów, rad sekretariatów i sekcji branżowych NSZZ Solidarność. Do jej zadań należy m.in. reprezentowanie całego związku wobec władz i organów administracji państwowej, koordynowanie działań oraz przyjmowanie wiążących ustaleń dla wszystkich struktur organizacyjnych NSZZ Solidarność.

Pierwsze posiedzenie nowo wybranej Komisji Krajowej odbyło się w przerwie obrad Krajowego Zjazdu Delegatów w Częstochowie 26 października. Do składu Prezydium KK zostali ponownie wybrani Bogdan Biś, Jerzy Jaworski, Tadeusz Majchrowicz, Bogdan Kubiak, Ewa Zydorek oraz Henryk Nakonieczny.

Strategiczne cele związku

Najważniejszym punktem drugiego dnia obrad XXIX KZD w Częstochowie było przyjęcie uchwały programowej, która wyznaczyła strategiczne cele, które związek będzie realizował w najbliższych latach. Jednym z filarów uchwały jest wzmocnienie roli zakładowych i ponadzakładowych układów zbiorowych pracy poprzez odpowiednie zmiany w prawie. Solidarność będzie też dążyć do zmiany ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, m.in. w aspekcie zwiększenia znaczenia mediacji oraz przyznania prawa do strajku pracownikom zatrudnionym w organach władzy rządowej i samorządowej, a także w sądach i prokuraturze.

Celem związku na najbliższe lata będzie też m.in. rozszerzenie prawa do przechodzenia na emeryturę pomostową przez pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych. W obecnym stanie prawnym możliwości skorzystania z wcześniejszej emerytury są pozbawieni pracownicy, którzy rozpoczęli pracę po 1 stycznia 1999 roku. Solidarność w rozpoczynającej się kadencji będzie również kontynuować działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej. Wynagrodzenia w „budżetówce” były zamrożone od 2010 roku. Dopiero w tym roku dzięki działaniom Solidarności wskaźnik waloryzacji płac w budżetówce wzrósł o 2,3 proc.

NSZZ Solidarność będzie również w dalszym ciągu prowadziła działania na rzecz ograniczenia „umów śmieciowych”. W uchwale programowej przyjętej przez delegatów w Częstochowie zapisano szereg postulowanych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie. Wśród nich znalazła się m.in. propozycja zwiększenia kontroli nad działalnością agencji pracy tymczasowej wprowadzenie obowiązkowej składki emerytalno-rentowej w przypadku umowy zlecenia od całości wynagrodzenia.

Podczas drugiego dnia obrad delegaci zajęli się również projektami zmian w Statucie NSZZ Solidarność. Odrzucili propozycje dotyczące wewnętrznej reformy związku. Miały one polegać m.in. na ograniczeniu możliwości zasiadania we władzach krajowych, regionalnych i branżowych struktur związku do dwóch kadencji oraz ustanowieniu instytucji sądu koleżeńkiego na szczeblu regionalnym i krajowym. Jedyną istotną zmianą statutu przyjętą przez KZD było wydłużenie kadencji władz Solidarności na wszystkich szczeblach z 4 do 5 lat.

ŁUKASZ KARCZMARZYK
GRZEGORZ PODŻORYN

KOMENTARZ

Dominik Kolorz,
przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

» **CIESZYMY SIĘ**, że Krajowy Zjazd Delegatów ponownie powierzył funkcję przewodniczącego Komisji Krajowej Piotrowi Dudzie wywodzącemu się z naszego regionu, ze śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Pozytywnie oceniam również fakt, że udało nam się wprowadzić trochę nowych, młodszych ludzi do Komisji Krajowej. Uchwałę programową też oceniam jako dobrą. Warto tu wskazać, że jednymi z najważniejszych elementów tej uchwały są zapisy dotyczące emerytur pomostowych, kształtowania płac w budżetówce czy upowszechniania układów

zbiorowych. Niestety, jeśli chodzi o zmiany w statucie to my, jako delegaci śląsko-dąbrowskiej Solidarności i nie tylko, bo trochę ludzi z innych regionów też za proponowanymi przez nas rozwiązaniami głosowało, jesteśmy rozczarowani. Delegaci pokazali wolę braku zmian, a wola braku zmian może dla związku źle się skończyć. Ujmując rzecz obrazowo i dosadnie – przypominam, że powstały blisko 40 lat temu i wciąż obowiązujący statut naszego związku był wzorowany na statucie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przez brak

decyzji w sprawie zmian w tym dokumencie dryfujemy tak, jak dryfowała PZPR. A jak się to skończyło, większość dobrze pamięta. Padło słynne: „Sztandar wyprowadzić”. My, w Regionie Śląsko-Dąbrowskim mamy pełną świadomość powagi sytuacji i mimo tej decyzji KZD będziemy nadal usilnie pracować, żeby związek zmienić. Chcemy pokazać, że Solidarność można i trzeba reformować, można i trzeba zmienić tak, aby odpowiadał potrzebom młodych ludzi i mógł na powrót się rozwijać i żyć, a nie przekształcać się w skamielinę.

Członkowie Komisji Krajowej z Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

- Bogdan Biś
- Artur Braszkiewicz
- Alfred Bujara
- Piotr Duda
- Jerzy Goiński
- Jarek Grzesik
- Henryk Grymel
- Bogusław Hutek
- Dominik Kolorz
- Sławek Kozłowski
- Henryk Nakonieczny
- Piotr Nowak
- Edyta Odyjas
- Waldemar Sopata

KRÓTKO

Widmo strajku zostało oddalone

» **24 PAŹDZIERNIKA PODPISANIEM** częściowego porozumienia zakończyły się rozmowy związkowców z Solidarności z Muzeum Historii Katowic z pracodawcą. Zapowiedziany na 25 października dwugodzinny strajk ostrzegawczy został odwołany, ale spór zbiorowy w placówce trwa nadal ponieważ najważniejszy postulat strony związkowej dotyczący podwyżek wynagrodzeń nie został zrealizowany. Związkowcy przystąpili do rozmów z pracodawcą z dwoma postulatami. Pierwszy to podwyżka wynagrodzeń wszystkich pracowników o 800 zł brutto, drugi dotyczył wliczenia premii regulaminowej do podstawy wynagrodzenia. Porozumienie udało się osiągnąć jedynie w tej drugiej kwestii. Premia regulaminowa wynosząca 30 proc. podstawy wynagrodzenia każdego pracownika wliczona zostanie do płac zasadniczych od 1 stycznia przyszłego roku. To skutkuje podwyższeniem dodatku stażowego. – Jednak na razie trudno mówić o sukcesie, bo najważniejszy postulat dotyczący wzrostu płac w dalszym ciągu nie został spełniony – mówi Michał Dzióbek z Solidarności Muzeum Historii Katowic. Jak informuje przewodniczący, pracodawca zobowiązał się, że do 30 listopada przedstawi swoje propozycje dotyczące wzrostu wynagrodzeń. – Jeżeli będą one satysfakcjonujące dla pracowników, podpiszemy porozumienie i spór zbiorowy zostanie zakończony. Jeśli nie, zorganizujemy akcję strajkową – zapowiada związkowiec. Spór zbiorowy w Muzeum Historii Katowic trwa od początku maja tego roku. W sumie związkowcy przedstawili pracodawcy cztery postulaty. Porozumienie dotyczące dwóch z nich zostało podpisane już 16 maja. Chodziło o rozszerzenie na wszystkich pracowników ekwiwalentu pieniężnego w wysokości 100 zł na strój wykorzystywany podczas ważniejszych imprez, takich jak wernisaże i konferencje naukowe oraz wymianę przestarzałego sprzętu komputerowego. Dodatek na strój pracownicy muzeum będą otrzymywali od 1 stycznia przyszłego roku, natomiast sprzęt komputerowy ma zostać wymieniony do kwietnia.

Uzgodnili podwyżki płac

» **W SPÓŁCE KATOWICKIE WODOCIĄGI** płace zasadnicze wzrosły średnio o 180 zł brutto. To efekt uzgodnień zawartych pomiędzy działającymi w firmie związkami zawodowymi a zarządem przedsiębiorstwa. Wysokość podwyżek dla poszczególnych pracowników będzie uzależniona od ocen pracy, wystawianych przez przełożonych. Podwyżki obowiązują od października. Wyższe wypłaty wpłyną na konta pracowników do 10 listopada. Jak podkreśla Janusz Macherski, przewodniczący zakładowej Solidarności, strona związkowa regularnie, co roku zwraca się do pracodawcy o podwyżki wynagrodzeń załogi. – Chodzi nam o to, by płace zasadnicze w spółce rosły systematycznie. I to się udaje. W ciągu ostatnich trzech lat zarobki naszych pracowników zwiększyły się o przeszło 300 zł – mówi Macherski. Spółka Katowickie Wodociągi zatrudnia ponad 700 pracowników.

AGA, BEA

Wzrost wynagrodzeń o 400 zł brutto w przeliczeniu na etat to najważniejszy zapis porozumienia podpisanego 24 października przez związki zawodowe i dyrekcję Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku. Porozumienie zakończyło strajk trwający od 18 października, ale nie kończy sporu zbiorowego.

Porozumienie zakończyło strajk, ale spór zbiorowy trwa nadal

To jest kompromis, z którego nie jesteśmy zadowoleni, ale podpisaliśmy to porozumienie w poczuciu odpowiedzialności za pacjentów i nasz szpital – powiedział Piotr Rajman, przewodniczący Solidarności w WSS nr 3 w Rybniku. Porozumienie zawarto po trwających ponad 8 godzin negocjacjach prowadzonych w ramach nadzwyczajnego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach.

Płace w rybnickim szpitalu wzrosną od 1 listopada o 400 zł brutto w przeliczeniu na etat. Nie oznacza to jednak, że wszyscy pracownicy dostaną podwyżkę w równej wysokości. – Wzrost płac będzie uzależniony od stanowiska. Najwięcej dostaną najmniej zarabiający pracownicy. Podwyżki nie obejmą kadry kierowniczej – tłumaczy Piotr Rajman.

Zgodnie z zapisami porozumienia największe podwyżki wynoszące 500 zł brutto dostaną pielęgniarki fizjoterapeuci, masażyści, pracownicy szpitalnej apteki oraz zatrudnieni w szpitalu informatycy. Wynagrodzenia pracowników administracji oraz działu aparatury medycznej wzrosną o 300 zł brutto. Z kolei lekarze i ratownicy medyczni dostaną podwyżkę wynoszącą 200 zł brutto. Środki na podwyżki płac w rybnickim szpitalu zostały zabezpieczone w budżecie województwa śląskiego.

Porozumienie nie kończy, a jedynie zawiesza spór zbiorowy w placówce. Związkowcy i dyrekcja szpitala powrócą do negocjacji płacowych na początku

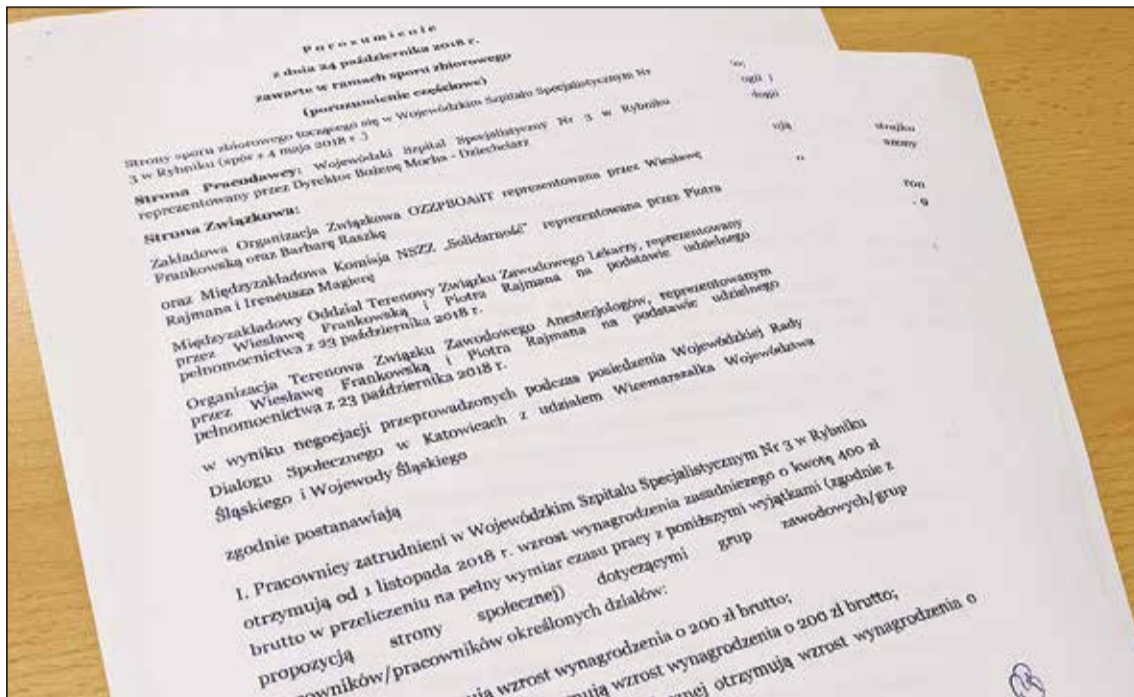


Foto: TSD

przyszłego roku. – 400 zł brutto to kwota, która znacząco odbiega od naszych postulatów. W lutym wracamy do rozmów. Strajk pokazał dyrekcji i urzędowi marszałkowskiemu, który jest organem założycielskim naszego szpitala, że to już nie są żarty – wskazał szef związku w WSS nr 3 w Rybniku.

Bezterminowy strajk w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku rozpoczął się 18 października w godzinach porannych. Szpital pracował w systemie

ostrego dyżuru. Planowane zabiegi oraz przyjęcia pacjentów, których życiu nie zagrażało niebezpieczeństwo, zostały wstrzymane.

19 października związki zawodowe i dyrekcja szpitala podpisały częściowe porozumienie spełniające niektóre postulaty strony społecznej. Dotyczyło ono m.in. zwiększenia obsady pielęgniarskich na oddziale intensywnej terapii i bloku operacyjnym. W ocenie związkowców niedobory personelu pielęgniarskiego zagrażały bezpieczeństwu pacjentów.

Spór zbiorowy w rybnickim szpitalu rozpoczął się w maju 2018 roku. Zarówno negocjacje pomiędzy stroną społeczną a dyrekcją szpitala, jak i rozmowy z udziałem mediatora wyznaczonego przez resort pracy zakończyły się fiaskiem. Na przełomie września i października w placówce przeprowadzono referendum strajkowe. 96 proc. pracowników, którzy wzięli udział w głosowaniu opowiedziało się za rozpoczęciem akcji protestacyjnych do strajku włącznie.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Nowy układ zbiorowy w spółce ORLEN Południe

Związki zawodowe ze spółki ORLEN Południe wynegocjowały z zarządem firmy nowy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy. Układ wejdzie w życie od 1 stycznia 2019 roku. Będzie obowiązywać do 2022 roku. Dokument został podpisany przez strony 18 października.

Jak mówi Tomasz Żochowski, przewodniczący zakładowej Solidarności, najważniejsze z punktu widzenia załogi zapisy ZUZP dotyczą spraw płacowych. Zgodnie z nimi od 1 stycznia w spółce o 15 proc. wzrosną płace zasadnicze. Przewodniczący wyjaśnia, że podwyżki dostaną wszyscy pracownicy, oprócz kadry kierowniczej, która ma znacznie wyższe uposażenia. – Zarobki w naszym zakładzie są najniższe w całym koncernie. Wzrost płac zapisany w ZUZP to pierwszy krok do likwidowania tych dysproporcji – tłumaczy Żochowski.

Nowy ZUZP gwarantuje również wprowadzenie w zakładzie premii



Foto: commons.wikimedia.org/Paweł Pawłowski

kwartalnej od początku 2019 roku. W pierwszym roku obowiązywania ten dodatek wynosić będzie 15 proc. płacy zasadniczej. W ciągu kolejnych trzech lat premia będzie co roku wzrastać o 5 proc. W drugim roku wyniesie 20 proc.,

w trzecim 25 proc., a w czwartym roku premia wzrośnie do 30 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

Jak podkreśla Żochowski, na nowy Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy pracownicy spółki czekali prawie trzy lata. O nego-

cjacje układu strona związkowa wystąpiła do zarządu w 2015 roku, zaraz po wypowiedzeniu przez pracodawcę poprzedniego układu zbiorowego. Jednak, jak informuje przewodniczący, tuż po rozpoczęciu rozmów zarząd został odwołany. – Później jeszcze kilkakrotnie dochodziło do zmian personalnych w zarządzie. Kolejni prezesi nie chcieli jednak z nami rozmawiać na temat ZUZP. Dobrą wolę wykazał dopiero zarząd spółki, wybrany w kwietniu tego roku. W ciągu zaledwie czterech miesięcy wspólnie wypracowaliśmy układ, który jest korzystny dla pracowników – dodaje przewodniczący.

Zgodnie z zapisem ZUZP, w ostatnim roku jego obowiązywania strony rozpoczną negocjacje mające na celu wypracowanie nowego układu na kolejne lata.

ORLEN Południe S.A. jest częścią koncernu PKN Orlen. Spółka zatrudnia ponad 600 pracowników.

BEA

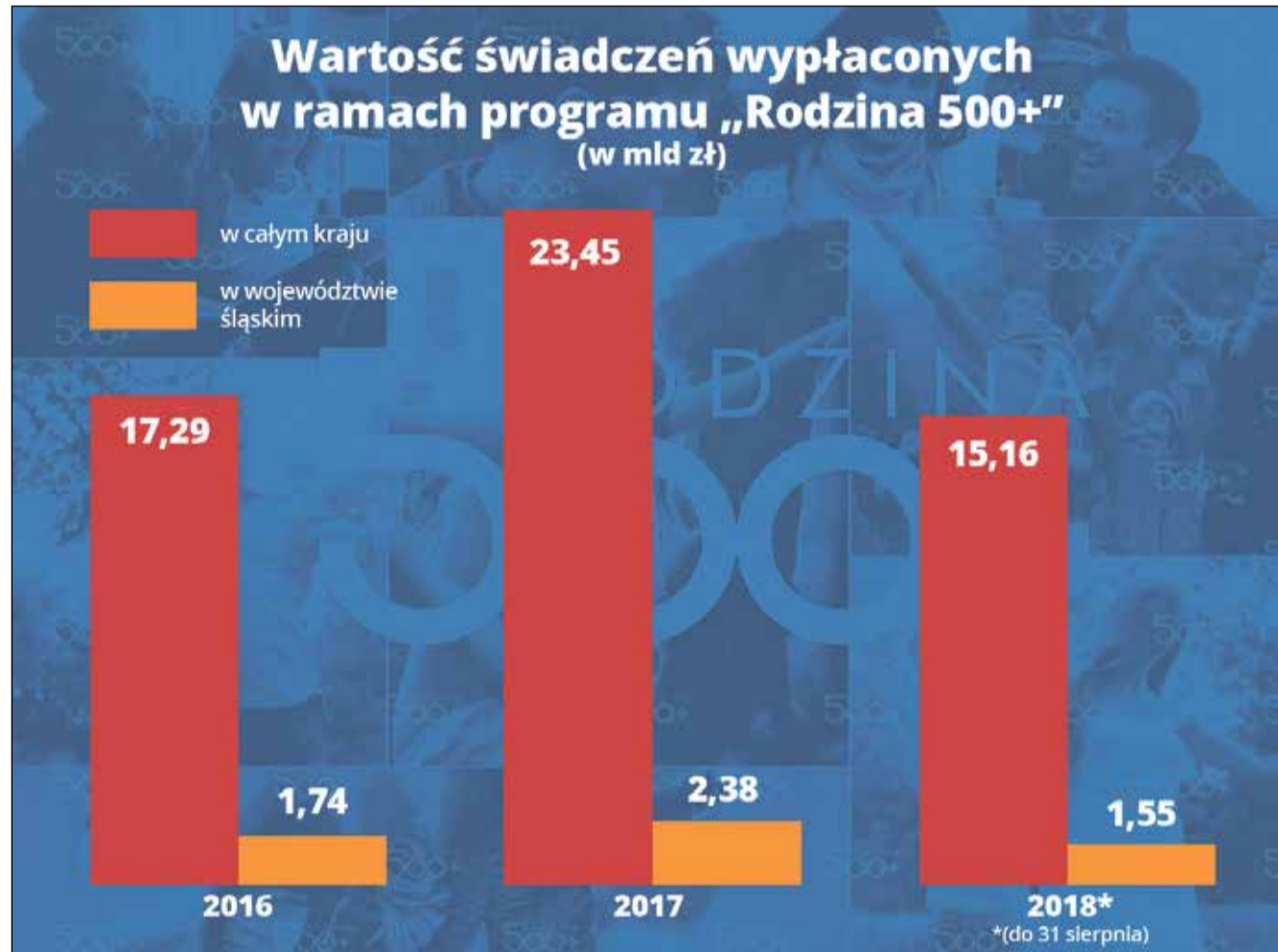
Dzięki programowi „Rodzina 500+” do śląskich dzieci trafiło już ponad 5,63 mld zł. Tylko w tym roku polskie rodziny otrzymają w sumie około 23 mld zł.

Rodziny wreszcie stały się ważne

Pod koniec grudnia tego roku łączna wartość świadczeń wypłaconych w ramach programu „Rodzina 500+” wyniesie 60 mld zł. Od 1 kwietnia 2016 roku 500 zł miesięcznie otrzymuje 3,68 mln polskich dzieci. Pieniądze są wypłacane na drugie i każde kolejne dziecko. Zasiłek na pierwsze dziecko przysługuje tym rodzinom, w których miesięczny dochód na osobę nie przekracza 800 zł. „Rodzina 500+” jest największym i najważniejszym programem prorodzinnym rządu, ale nie jedynym. W tym roku ruszył również „Dobry Start”, dzięki któremu każdy uczeń może otrzymać jednorazowe dofinansowanie wynoszące 300 zł na zakup przyborów szkolnych. Jak podaje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w 2015 roku na politykę prorodzinną państwo przeznaczało 1,74 proc. PKB. W tym roku będzie to już 3,11 proc., co oznacza kwotę bliską 40 mld zł.

Mniej biedy

Zmiana podejścia rządzących do polityki społecznej i wspieranie rodzin wychowujących dzieci zaczynają procentować. Rodzinom wychowującym dzieci żyje się lepiej. Spadł poziom ubóstwa. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w 2017 wskaźnik ubóstwa skrajnego spadł do poziomu 4,3 proc. W 2016 wynosił on 4,9 proc., a na koniec 2015 roku, czyli przed wejściem w życie programu „Rodzina



500+”, w skrajnym ubóstwie żyło 6,5 proc. Polaków. Jest to wskaźnik, który pokazuje, jaka część społeczeństwa wydaje miesięcznie kwotę niższą niż wynosi granica ubóstwa. W zeszłym roku znacząco zmniejszył się także odsetek Polaków, którym przysługiwało prawo do świadczeń socjalnych.

Wskaźnik ten obniżył się z 12,7 proc. w 2016 roku do 10,7 proc. w 2017 roku.

Pierwsze miejsce

W badaniu przeprowadzonym przez organizację OXFAM zajmującą się pomocą humanitarną wynika, że Polska stała się liderem w kategorii wydatki

społeczne. Badanie dotyczyło działań, jakie poszczególne państwa na świecie podejmują w celu niwelowania nierówności społecznych. W kategorii wydatki społeczne wzięto pod uwagę wydatki na edukację, służbę zdrowia oraz świadczenia socjalne i porównano, jaką część PKB

poszczególne kraje przeznaczają na te cele.

Ogólnie w rankingu Polska zajęła 20 pozycję na 157 państw, bowiem oprócz polityki społecznej przyjrano się także prawom pracowniczym oraz systemom podatkowym. Jednak pod tym względem wypadliśmy znacznie

gorzej. Jeśli chodzi o prawa pracownicze znaleźliśmy się dopiero na 33 pozycji, za Litwą i Węgrami. Natomiast aż 113 państw na świecie posiada wg OXFAM lepszy system podatkowy. Jednym z najważniejszych kryteriów była tutaj progresywność podatków. W ocenie OXFAM, im podatki w danym kraju są bardziej progresywne, tym łatwiej jest zmniejszać nierówności społeczne. Liderem całego rankingu okazała się Dania.

Wzorem Niemcy

Nie ma wątpliwości, że pierwsze miejsce w przeprowadzonym przez OXFAM badaniu w kategorii wydatki na cele społeczne zapewnił Polsce program „Rodzina 500+”. Podobne programy funkcjonują także w innych krajach europejskich, a najlepszym przykładem mogą być Niemcy. U naszych zachodnich sąsiadów zasiłek przysługuje na każde dziecko, ale na pierwsze oraz drugie jest on nieznacznie niższy i wynosi 194 euro miesięcznie. Natomiast trzecie dziecko otrzymuje świadczenie wynoszące 200 euro, a każde kolejne 225 euro. Dodatek należy się do ukończenia 18-go roku życia. Jeśli dziecko kontynuuje naukę wówczas prawo do świadczenia przedłuża się maksymalnie do 25-roku życia. Niemieckim rodzinom na każde dziecko przysługuje również kwota wolna od podatku wynosząca 7428 euro. W tej chwili trwają prace nad jej podwyższeniem o 192 euro od 1 stycznia przyszłego roku.

AGNIESZKA KONIECZNY

Autopromocja

W PRACY JESTEM SAM

- muszę przyjąć to co jest
- muszę radzić sobie sam

**TEŻ WYSZEDŁ CI TAKI RACHUNEK?
NIE MUSI TAK BYĆ!
ZAŁÓŻ ZWIĄZEK I BĄDŹ SILNY W PRACY.
ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ!**

Skontaktuj się z nami – pomożemy Ci:
tel.: 32 728 41 07 kom. 504 259 646
e-mail: rozwoj@solidarnosckatowice.pl



JESTEŚMY ZORGANIZOWANI

- podwyżki!!!
- bezpłatna pomoc prawna
- przestrzeganie czasu pracy i nadgodzin
- przestrzeganie prawa pracy
- poszanowanie pracownika
- działający fundusz świadczeń socjalnych
- wsparcie ekspertów
- respektowanie przepisów BHP
- kształtowanie regulaminu pracy
- wpływ na system wynagradzania

1 listopada obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych, 2 listopada Dzień Zaduszny. W polskiej tradycji jest to czas, w którym wspominamy bliskich zmarłych. W zadumie odwiedzamy ich groby, zapalamy znicze i składamy kwiaty.

Pozostali w naszych sercach

W tych dniach związkowcy ze śląsko-dąbrowskiej Solidarności w sposób szczególny pamiętają o swoich zmarłych kolegach z pracy i ze związku. Wielu z nich pozostawiło po sobie ogromną pustkę, którą trudno jest zapełnić. Odeszli zbyt wcześnie, a przecież jeszcze tyle dobrego mieli do zrobienia.

5 maja całą Polskę obiegła informacja o katastrofie w kopalni Zofiówka, w wyniku której pod ziemię uwięzionych zostało siedmiu górników. Natychmiast rozpoczęto ich poszukiwania. Akcja ratownicza trwała jedenaście dni i była wyjątkowo trudna. Brało w niej udział w sumie ok. 2 tys. osób. Niestety pięciu górników nie udało się uratować. W wyniku katastrofy śmierć ponieśli: Marcin Balcerak, Piotr Królik, Przemysław Szczyrba, Marcin Szweda oraz Michał Trusiewicz.

Niedawno minęła pierwsza rocznica śmierci Marka Ostrowskiego, przewodniczącego Regionalnej Komisji Rewizyjnej Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność. Bezkompromisowego działacza, człowieka o wielkim sercu, wrażliwego na potrzeby innych, ale także twardego negocjatora. Do Solidarności należał od 1980 roku. Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczył w strajku w kopalni Anna w Pszowie. Po reaktywacji związku był członkiem komisji rewizyjnej, a następnie wiceprzewodni-



Foto: pixabay.com/CCO

czącym i przewodniczącym „S” w tej kopalni. Był także członkiem Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „S”, Rady Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego oraz delegatem na Krajowy Zjazd Delegatów. Zmarł 22 września 2017 roku po ciężkiej chorobie.

We wrześniu obchodziliśmy 25. rocznicę śmierci Grzegorza Kolosa, Adama Stepeckiego i Jana Tyszkiewicza. Grzegorz Kolosa pełnił funkcję przewodniczącego śląsko-dąbrowskiej Solidarności. Adam Stepecki był szefem Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „S”. Jan

Tyszkiewicz był związkowym kierowcą. Zginął w 1993 roku w wypadku samochodowym pod Koziegłowami.

W ostatnich miesiącach odeszło wielu zasłużonych działaczy związkowych, którzy w Solidarności byli od momentu jej powstania. W sierpniu pożegnaliśmy

Jerzego Milanowicza, uczestnika strajków w Hucie Katowice w 1980 i 1981 roku, redaktora Wolnego Związku i działacza podziemnej Solidarności. Za swoją działalność został skazany na karę więzienia. Po wyjściu na wolność wyjechał do Australii, ale ostatnie lata życia spędził

w Polsce. W lipcu odszedł prof. Józef Kolonko, jeden z założycieli NSZZ Solidarność w Akademii Ekonomicznej w Katowicach i pierwszy przewodniczący związku na tej uczelni. Był wybitnym specjalistą w zakresie statystyki i ekonometrii. Społeczność akademicka pograżyła się również w żałobie po śmierci prof. Barbary Zahorskiej-Markiewicz, członkini Solidarności Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, znakomitego lekarza i naukowca. W sierpniu zmarła aktorka Elżbieta Laskiewicz, która przez wiele kadencji pełniła funkcję przewodniczącej związku w Teatrze Zagłębia w Sosnowcu.

W czerwcu tego roku do członków śląsko-dąbrowskiej Solidarności dotarła smutna wiadomość o śmierci Krzysztofa Śląskiego, działacza związkowego z Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach, członka komisji zakładowej, która powstała na tej uczelni w 1980 roku. W kwitniu odszedł Romualda Bożko, działacz jastrzębskiej Solidarności z kopalni Moszczenica. W styczniu pożegnaliśmy dr Wiesławę Bielecką z „S” Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Katowicach.

Nie wszystkie osoby, które odeszły w ciągu ostatniego roku, udało się tutaj wymienić, ale pamiętamy o wszystkich zmarłych członkach naszego związku. Każdy z nich zostawił dla nas część siebie i czegoś nas nauczył. Na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

AGNIESZKA KONIECZNY

Turniej, który otwiera serca

Zawodniczki z drużyny VOLLEY Wrocław zwyciężyły w VII Memoriale im. Agaty Mróz-Olszewskiej. Turniej poświęcony pamięci wybitnej polskiej siatkarki rozegrany został w dniach 19-21 października w Dąbrowie Górnicej.

Drużyny rywalizowały ze sobą w systemie każda z każdą. W klasyfikacji końcowej drugie miejsce zajęła zespół KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, a na trzecim stopniu podium stanęły siatkarki z MKS Dąbrowa Górnica, gospodyni turnieju. W rozgrywkach wzięła także udział drużyna KHIMIK Jużne z Ukrainy.

Najlepszą zawodniczką wybrana została Rokšana Wers, kapitan zwycięskiego zespołu. Najlepszą przyjmującą okazała się Katerina Dudnyk z KHIMIK Jużne, natomiast prym w ataku wiodła Aleksandra Rasińska z VOLLEY



Foto: TSD

Wrocław. Za najlepszą rozgrywającą sędziowie uznali Olge Gejko z drużyny z Ostrowca Świętokrzyskiego, za najlepszą

libero – Kamilę Colik z dąbrowskiej drużyny.

Honorowy patronat nad imprezą objęła małżonka prezy-

denta Rzeczypospolitej Polskiej Agata Kornhauser-Duda.

Jedną z imprez towarzyszących memoriałowi była

uroczysta gala, podczas której uhonorowane zostały osoby, instytucje oraz media wspierające Fundację Kropla Życia im. Agaty Mróz-Olszewskiej, organizatora imprezy. W gronie wyróżnionych redakcji znalazł się również nasz tygodnik, który był jednym z patronów medialnych memoriału. – Dziękujemy Solidarności za wsparcie i zaangażowanie w promocję krwiodawstwa oraz krwiolecznictwa – mówił podczas uroczystości Mieczysław Barański, jeden z założycieli fundacji.

Fundacja im. Kropla Życia im. Agaty Mróz-Olszewskiej działa od 2010 roku. Jej najważniejszym celem jest przekazywanie informacji dotyczących krwiodawstwa oraz transplantacji i przeszczepu szpiku kostnego. W ten sposób Fundacja stara się upamiętniać jedną z najwybitniejszych polskich siat-

kar, reprezentantkę Polski, mistrzynię Europy. Agata Mróz-Olszewska walczyła z białaczką od 17-tego roku życia. Podczas choroby namawiała innych do oddawania krwi i rejestrowania się w bazie potencjalnych dawców szpiku kostnego. – Krwi nie można wyprodukować, można się nią jedynie podzielić i uratować komuś życie. Każdy z nas może oddać część siebie, ale każdy z nas również sam może potrzebować pomocy drugiego człowieka – podkreśla Mieczysław Barański.

Agata Mróz-Olszewska zmarła w 2008 roku w wieku zaledwie 26 lat. Osierociła kilkumiesięczną córeczkę. Pierwszy turniej siatkarski jej imienia zorganizowany został już w 2009 roku. Rok później w rozgrywkach wzięły udział reprezentacje kobiet z Polski, Czech, Chorwacji i Serbii.

AGA

Tomasz Kosterka
CDO24

CDO24
Centrum Ochrony Prawnej
Infolinia 801 003 138

Sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych

Jednym ze środków karnych przewidzianych przez kodeks karny jest zakaz prowadzenia pojazdów. Zgodnie z artykułem 42 § 1 Kodeksu karnego sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Biorąc pod uwagę powyższe zastosowanie przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów wobec sprawcy czynu zabronionego jest co do zasady fakultatywne i determinowane okolicznościami faktycznymi danej sprawy.

Ustawodawca przewidział jednak sytuacje, w których orzeczenie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów jest obligatoryjne. Sąd orzeka zakaz prowadzenia pojazdów wobec sprawcy następujących czynów zabronionych – ucieczki przed pościgiem prowadzonym przez osobę uprawnioną do kontroli ruchu drogowego lub prowadzenia pojazdu mechanicznego bez uprawnień. Obligatoryjne orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów następuje w związku z popełnieniem czynów zabronionych zwią-

zanych z prowadzeniem pojazdu po spożyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości.

Warto odnotować, iż zakaz prowadzenia pojazdów może zostać orzeczony również wobec osoby, która nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego osoba taka po orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów będzie pozbawiona możliwości uzyskania takiego uprawnień przez czas jego obowiązywania. Co istotne zakaz prowadzenia pojazdów może dotyczyć zarówno kierujących pojazdami mechanicznymi, jak i innych osób uczestniczących w ruchu np. pieszych lub rowerzystów.

Uregulowanie znajdujące się w Kodeksie karnym budzi liczne wątpliwości interpretacyjne, w szczególności w zakresie sformułowania „pojazd określonego rodzaju”. Określenie to jest bardzo pojemne i w praktyce sądy bardzo często orzekają zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, mimo iż przestępstwo zostało popełnione w związku z kierowaniem np. motocyklem. Podkreślić jednak należy, iż Sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonej kategorii na przykład pojazdów osobowych, jednocześnie pozostawiając uprawnienie do kierowania

pojazdami, dla których niezbędne jest posiadanie prawa jazdy kategorii C. Jest to szczególnie istotne dla osób, które zawodowo pracują w branży transportowej. W takiej sytuacji warto próbować przekonać Sąd, iż pozostawienie określonych uprawnień jest niezbędne dla utrzymania możliwości wykonywania pracy zarobkowej, a ewentualny zakaz sądowy będzie nadmiernie dolegliwy.

W tym miejscu zwracam uwagę, iż w sytuacji w której dojdzie do popełnienia przestępstwa z art. 178a Kodeksu karnego, sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia pojazdów na okres co najmniej 3 lat. Jeżeli zawartość alkoholu w organizmie kierującego pojazdem mechanicznym nie przekracza 0,25 mg/dm³ w wydychanym powietrzu lub 0,5 promila we krwi, a jest wyższa niż 0,1 mg/dm³

lub 0,2 promila we krwi kierujący będzie obwinionym w sprawie o wykroczenie z art. 87 Kodeksu wykroczeń. W takiej sytuacji sąd stosuje obligatoryjnie zakaz prowadzenia pojazdów na okres od 6 miesięcy do 3 lat. Co więcej, w skrajnych przypadkach, takich jak na przykład spowodowanie wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym przez kierującego, który był nietrzeźwy sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów dożywotnio.

Na koniec należy zwrócić uwagę, iż niezastosowanie się do sądowego zakazu prowadzenia pojazdów wynikającego z prawomocnego wyroku sądu stanowi odrębne przestępstwo z artykułu 244 Kodeksu karnego. Osoba, która naruszy zakaz sądowy podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Informujemy, że powyższe artykuły nie są opinią ani poradą prawną i nie mogą służyć jako ekspertyza przed sądem, urzędem czy osobą prywatną. Prosimy pamiętać, że ze względu na długość opracowania artykuły dostarczają jedynie informacji ogólnych, które w konkretnym przypadku nie mogą zastąpić porady prawnej.

Przypominamy, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 mogą zawsze, na bieżąco zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24 pod numerem telefonu 801 003 138. Pozostałe osoby zainteresowane posiadaniem ochrony prawnej zapraszamy do zapoznania się z ofertą CDO24.

Harmonogram szkoleń związkowych

listopad 2018 roku

Szkolenia w siedzibie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach (ul. Floriana 7)

5 listopada

Ustawa o związkach zawodowych – zmiany od 01.01.2019
prowadzi Jadwiga Piechocka, sala 108

7-8 listopada

Szkolenie dla SIP (podstawowe)
prowadzą: Agnieszka Lenartowicz-Tysik/ Zbigniew Latacz z OIP Katowice

8 listopada

Zmiany w ustawie o związkach zawodowych od 01.01.2019
prowadzą: Jadwiga Piechocka/ Eugeniusz Karasiński, sala 235

13-14 listopada

Spory zbiorowe
prowadzą: Jadwiga Piechocka/ Eugeniusz Karasiński, sala 108

13-14 listopada

Negocjacje 2 – szkolenie doskonalące
prowadzą: Jacek Majewski/ Eugeniusz Karasiński, sala 235 (szkolenie zalecane dla uczestników szkolenia Negocjacje 1)

15-16 listopada

Negocjacje 2 – szkolenie doskonalące (brak wolnych miejsc)
prowadzą: Jacek Majewski/ Eugeniusz Karasiński, sala 235 (szkolenie zalecane dla uczestników szkolenia Negocjacje 1)

19 listopada

Szkolenie dla członków komisji rewizyjnych
prowadzą: Andrzej Kampa/ Beata Kocerba, sala 108

20-21 listopada

Czas pracy
prowadzi Jadwiga Piechocka, sala 108

27-29 listopada

Ogólnozwiązkowe i uprawnienia organizacji związkowych
prowadzi: Andrzej Kampa, sala 108 (szkolenie podstawowe dla nowowybranych członków organizacji zakładowych)

Dodatkowych informacji udzieli Państwu:
Agnieszka Lenartowicz-Tysik (Biuro Szkoleń), pokój 223,
tel. 32 353 84 25 w. 223, 555, tel. kom. 609 357 320,
e-mail: zagraniczne@solidarnosc Katowice.pl

Komunikat

Informacja dotycząca prenumeraty Tygodnika Solidarność na rok 2019

Informujemy, iż NSZZ Solidarność Region Śląsko-Dąbrowski Zarząd Regionu w Katowicach ul. Floriana 7 rezygnuje z kolportażu Tygodnika Solidarność.

Komisje zainteresowane prenumeratą Tygodnika Solidarność od numeru pierwszego w 2019 roku zobowiązane są złożyć zamówienie w Tysol Sp. z o.o. samodzielnie do dnia 31.12.2018 roku

Dane do zamówienia:

prenumerata@tygodniksolidarnosc.com

Tysol Sp. z o.o.
ul. Wały Piastowskie 24
80-855 Gdańsk
Tel. 22/882 27 98
503 18 92 65

ZASKAKUJĄCO ŁATWO I SZYBKO.

Tajemnica naszego sukcesu tkwi w komunikacji. Nasi klienci wiedzą, że zawsze jest dobry moment, aby do nas zadzwonić.

Nasz zespół pomocy prawnej jest gotów do pomocy!
801-00-31-38

Prośba o oddzwonienie

TYGODNIK
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

tel. **32 353-84-25**

www.solidarnosc Katowice.pl

tygodnik@solidarnosc Katowice.pl | tel. 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Promocji Związku, rzecznik ZR), Łukasz Karczmarzyk, Agnieszka Konieczny | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Tomasz Krzak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Tomasz Krzak | **REKLAMA:** Tomasz Cichoń, tel. 32 728-41-13, kom. 661 886 200 | **DRUK:** Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl | Numer zamknięto: 27.10.2018 roku

BIURA TERENOWE ZR: **Bytom,** ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; **Czechowice-Dziedzice,** ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; **Gliwice,** ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; **Jastrzębie Zdrój,** ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; **Jaworzno,** ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; **Katowice,** ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; **Rybnik,** ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; **Sosnowiec,** ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; **Tarnowskie Góry,** ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; **Tychy,** ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; **Zabrze,** ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; **Zawiercie,** ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość



Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Rudy Śląskiej.

Dziękuję za tak liczny i aktywny udział w wyborach samorządowych. To dowód, że przyszłość Naszego Miasta jest dla Państwa niezwykle ważna. Serdecznie gratuluję wszystkim kandydatom, którzy uzyskali mandat radnego.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję w stronę Wyborców, którzy oddali swój głos na mnie. Daje mi to ogromną siłę i wiarę, że z Państwa wsparciem Ruda Śląska w końcu będzie nowoczesnym, przyjaznym i dynamicznie rozwijającym się miastem.

Moim kontrkandydatom, w wyścigu do fotela Prezydenta Miasta, bardzo dziękuję za zaciętą, ale uczciwą walkę.

Byłoby dla mnie ogromnym zaszczytem, gdyby w II turze wyborów samorządowych zechcieli Państwo obdarzyć mnie zaufaniem i powierzyć obowiązki Prezydenta Rudy Śląskiej.

Z wyrazami szacunku

Marek Wesoly

Marek WESOŁY

NASZ PREZYDENT